

Maria Biskup-Nowak

Postawy studentów lat pierwszych wobec przyszłych własnych dzieci

Interpretacja postaw

Problem wychowania młodego pokolenia jest przedmiotem zainteresowania ogółu społeczeństwa. Ma swoje odzwierciedlenie w polityce oświatowo-wychowawczej rządu, w środkach masowego przekazu, jak również w codziennym życiu rodzinnym wielu ludzi zarówno młodych jak i starszych. Ważnym problemem staje się kształcenie i wychowanie młodzieży w zakresie przygotowania do życia w rodzinie. Wychowanie młodego pokolenia ma na celu ukształtowanie takich postaw i przekonań, jakie są koniecznie potrzebne do aktywnego udziału studentów w rozwoju naszego społeczeństwa. Mówiąc o oddziaływaniu wychowawczym na kształtowanie postaw studentów wobec przyszłej własnej rodziny, mam na uwadze świadomy proces oddziaływania wychowawczego, który ma na celu ukształtowanie określonych postaw, ważnych dla danej grupy społecznej¹.

Chcąc kształtować właściwe postawy młodzieży należy zastanowić się nad pojęciem „postawa”, które bywa różnorodnie rozumiane. Dotychczas bowiem brak jest jakiegś ogólnie przyjętej, jednoznacznej definicji. Ze względu na genezę i treść słowo „postawa” jest związane najbardziej z psychologią. Pojęcie to po raz pierwszy pojawia się na gruncie psychologii atomistyczno-asocjacyjnej na przełomie XIX/XX wieku, a następnie zostaje przeniesione do powstałej w tym okresie psychologii społecznej.

Współczesny stan badań nad postawami jest bardzo bogaty i zróżnicowany. Stworzono szereg koncepcji i teorii, odkryto mechanizmy rozwoju postaw, zbadano wpływ różnych czynników na ich kształtowanie². Wśród wielu koncepcji postaw za najbardziej podstawowe można uznać: koncepcję nastawienia względnie gotowości do reagowania, behawioralną, poznawczą. Reprezentantem koncepcji

nastawienia jest G.W. Allport, który po dokonaniu przeglądu wielu poprzednich definicji postaw doszedł do wniosku, że

... postawa jest psychologicznym i nerwowym stanem gotowości, zorganizowanym przez doświadczenie, a wywierającym ukierunkowujący lub dynamiczny wpływ na reakcje (responses) jednostki w stosunku do wszystkich przedmiotów czy sytuacji, z którymi on jest związany³.

Istotnym elementem tej definicji jest ukazanie dwóch głównych czynników dających się wyróżnić w strukturze postaw: czynnika neurofizjologicznego i psychicznego oraz podkreślenie kierowniczego i dynamicznego „stanu gotowości”, który wywiera wpływ na osobnika w pewien z góry określony sposób. Do stanów gotowości czy tendencji ukierunkowującej G.W. Allport zalicza poza postawami również cechy. Postawy nie są jednak tożsame z cechami. Postawa w odróżnieniu od cechy – zdaniem tegoż autora – ma wyraźne ukierunkowanie i zawsze dotyczy kogoś lub czegoś, może być specyficzna lub ogólna, przychylna lub nieprzychylna, natomiast cechy są zawsze ogólne i nie mają przedmiotu odniesienia. Postawa oznacza zwykle akceptację lub odrzucenie, cecha nie ma tak wyraźnego ukierunkowania.

Koncepcje nawiązujące do tradycji socjologicznych traktują postawę jako dyspozycję przejawiającą się w zachowaniach, których cechą jest pozytywny lub negatywny stosunek do jakiegoś przedmiotu; na przykład definicja D. Cambella – „Społeczna postawa jednostki jest (trwałym) syndromem reakcji zgodnych względem pewnego społecznego przedmiotu”⁴.

Inni autorzy – zwolennicy teorii poznania, np. D. Krech, R.S. Grutchfield traktują postawy jako: „trwałą organizację procesów motywacyjnych, emocjonalnych, percepcyjnych i poznawczych w odniesieniu do jakiegoś indywidualnego świata”⁵. Zwolenników tej definicji szczególnie interesuje wewnętrzna struktura postawy i wzajemne relacje między jej komponentami. Próbuje oni dokonać syntezy wszystkich istniejących już koncepcji i wskazują na konieczność nie rozłączania tego, co jest w rzeczywistości związane. Stanowisko to uważa się za przekonujące, ponieważ nie można traktować postaw tylko jako określonych zachowań, czy też jako ustosunkowań emocjonalnych lub ocen, ale należy uwzględniać również elementy poznawcze odnoszące się do danego przedmiotu. Według I. Mądrzyckiego: „Postawa składa się więc z komponentu poznawczego, który stanowią przekonania dotyczące przedmiotu, a szczególnie przekonania oceniające, z komponentu uczuciowego, który stanowią pozytywne czy negatywne uczucia w stosunku do przedmiotu”⁶. Takie ujęcie postawy jest najbardziej pełne i bliskie aktualnej koncepcji postawy pojmowanej jako element struktury osobowości. Zgodne też jest z tendencjami współczesnej psychologii zmierzającej do integracji dwóch zasadniczych stanowisk – subiektywnego i obiektywnego. Potrzebę tej integracji podkreślał D.N. Uznandze, stwierdzając: „przedmiotem psychologii ... powinny być nie tylko zjawiska psychiczne, lecz także zachowanie się żywego organizmu...” D.M.Uznandze zarzuca psychologii introspekcyjnej i behawiory-

zmowi, że kierunki te zajmują się wyłącznie abstrakcją, która jest zupełnie oderwana od żywej, rzeczywistej działalności ludzkiej⁷.

Tak więc w koncepcji poznawczej ujmuje się postawę jako „organizację (strukturę) złożoną z procesów psychicznych, poznawczych, emocjonalnych, motywacyjnych oraz tendencji (dyspozycji) do działania”⁸.

Pośród psychologów polskich stanowisko takie reprezentuje T. Mądrycki, pisząc że „postawę można określić jako względnie stałą i zgodną organizację poznawczą, uczuciowo-motywacyjną i behawioralną podmiotu, związaną z określonym przedmiotem czy klasą przedmiotów”⁹. Zgodnie z tym pojęciem w postawie można wyodrębnić stronę wewnętrzną introspekcyjną oraz stronę zewnętrzną dostępną obserwacji. Obydwie te strony postawy są ze sobą związane genetycznie i funkcjonalnie.

Autorka artykułu skłania się do przyjęcia koncepcji poznawczej postawy z podkreśleniem ustosunkowania się emocjonalno-motywacyjnego człowieka do przedmiotu lub sytuacji. Poznawczy komponent postawy obejmuje zespół informacji dotyczących określonego przedmiotu czy sytuacji oraz poglądy i przekonania oparte na przeświadczeniu, że coś jest słuszne lub prawdziwe. Emocjonalno-motywacyjny składnik postawy obejmuje przeżywanie pozytywnego lub negatywnego stosunku do przedmiotu postawy. Behawioralny składnik postawy obejmuje reakcje werbalne i fizyczne.

Termin „postawa rodzicielska” pojawia się w literaturze w latach czterdziestych dwudziestego wieku. M. Ziemska wyprowadza wstępne określenie postawy rodzicielskiej z ogólnej definicji postaw, która brzmi: „...postawa rodzicielska – macierzyńska czy ojcowska – jest tendencją do zachowania się w pewien specyficzny sposób w stosunku do dziecka”¹⁰. Każda postawa zawiera trzy składniki – myślowy, uczuciowy i działania. Składnik myślowy może być wyrażony słownie w postaci poglądu na dziecko. Składnik działania przejawia się w czynnym zachowaniu wobec przedmiotu postawy. Składnik uczuciowy znajduje wyraz zarówno w wypowiedziach jak i w zachowaniu przez swoisty rodzaj ekspresji, która im towarzyszy. Jeśli matka czy ojciec ma nieprzychylną postawę wobec dziecka i taki wyrażają pogląd, to dziecko odczuwa silne uczucie negatywne i ujawnia je w działaniu.

W konsekwencji przyjętej postawy wobec dziecka, jest ono spostrzegane, oceniane i traktowane przez matkę czy ojca w ten specyficzny sposób, jaki ta postawa warunkuje. Za najbardziej charakterystyczną cechą danej postawy przyjmuje się jej ładunek uczuciowy. Postawa rodzicielska nie jest więc tylko mniemaniem o dziecku, że jest takie czy inne. Zawiera ładunek uczuciowy, który wyznacza działanie w stosunku do dziecka. I właśnie przez to działanie, przez zachowanie rodziców wobec dziecka, a także przez to, co mówią o dziecku i jak o nim mówią, możemy poznać ich postawę rodzicielską.

Postawa rodzicielska jest więc nabytą strukturą poznawczo-dążeńiowo-efektywną, ukierunkowującą zachowanie się rodziców wobec dziecka¹¹.

Tendencja do reagowania w określony sposób w stosunku do dziecka jest w pewnym sensie wartością niezmienną. Nie chodzi tu bowiem o krótkotrwałe nastawienia czy przejściowe stany psychiczne, ale o stałą utrwaloną w pewnym okresie czasu komponentę emocjonalną, która dominuje w sposobie odnoszenia się do dziecka i w sposobie myślenia o nim.

Zgodnie z ogólną prawidłowością zmian postaw, postawy rodzicielskie podlegają zmianie zależnie od wieku dziecka, ze względu na to, że podlega zmianie stopień i jakość danej dziecku swobody oraz stopień i jakość form dozoru, odpowiednio do fazy, w jakiej znajduje się dziecko.

Wśród postaw rodzicielskich M. Ziemska wyróżnia dwa typy¹², pozwalające określić i wyjaśnić różne zachowania rodziców wobec dziecka. Pierwszy typ postaw to postawy nieprawidłowe: odtrącająca, unikająca, zbyt wymagająca i nadmiernie chroniąca. Postawy właściwe to: akceptacja dziecka, współdziałanie z dzieckiem, dawanie dziecku rozumnej swobody, uznawanie praw dziecka.

Przedstawione we wstępie artykułu koncepcje postaw oraz krótkie omówienie za M. Ziemską postaw rodzicielskich dają możliwość rozważenia problemu postaw studentów wobec przyszłych własnych dzieci. Chcąc zweryfikować zebrane materiały poproszono badanych studentów o przyjęcie pseudonimów.

Charakterystyka badanych

Badania zostały przeprowadzone w latach 1987–1989. Badaniami objęto studentów pierwszych i drugich lat z trzech wyższych uczelni na terenie Krakowa: Akademii Medycznej, Akademii Górniczo-Hutniczej i Wyższej Szkoły Pedagogicznej w liczbie 500 osób. Grupę podstawową obejmującą 400 osób stanowili studenci wydziału lekarskiego, górnictwa podziemnego, pedagogiki i filologii polskiej. Pozostałe 100 osób tworzyło grupę porównawczą, w skład której wchodziło studenci zaoczeni z kierunku pedagogiki. Powyższe grupy różniły się przede wszystkim pod względem pełnienia ról społecznych, doświadczenia życiowego i pedagogicznego. W badaniach nad postawami studentów wobec własnych dzieci posłużono się ankietą zawierającą pytania otwarte.

Celem uzyskania danych dotyczących postaw wychowawczych wobec własnych dzieci, badanym studentom postawiono między innymi następujące pytanie: „Które z podanych niżej sposobów wychowawczych wydają się najsłuszniejsze: wychowanie tradycyjne, wychowanie oparte na nagrodach, wychowanie naturalne, wychowanie polegające na współdziałaniu”. Poszczególne wybory przedstawia tabela 1.

Wyniki badań

Analizując wypowiedzi dotyczące postaw badanych studentów wobec własnych dzieci należy podkreślić, że 94,4% badanych widzi potrzebę współdziałania rodziców z dziećmi. Również wysoką wartością (85,4%) wśród ogółu badanych osiąga konsekwencja w postępowaniu z dziećmi. Badana zbiorowość w 98,8% wyraża pogląd, iż wychowaniem dziecka powinni zajmować się oboje rodzice. Oto kilka przykładów wypowiedzi:

– *Dzieci będziemy wychowywać oboje i bardzo je kochać. ... będziemy stosować postępowanie konsekwentne w wychowaniu.*

– *Wychowywać będziemy oboje – oczywiście, ale przyjmując zgodną metodę, dziecka nie może wychowywać się w instytucji wychowawczej – musi mieć swój dom.*

– *Będziemy wychowywać koniecznie oboje. Inny wariant wychowania odbierałby sens ojcostwa czy macierzyństwa. Wierzę, że będę dobrym ojcem.*

– *Dzieci będziemy wychowywać oboje z minimalną pomocą babci i dziadka, na których trzeba liczyć.*

– *Dzieci wychowują przede wszystkim rodzice, następnie szkoła i środowisko.*

Wydaje się, że tak istotny w obecnej dobie cel życia rodzinnego, jak sprawa rodzenia i wychowania dzieci, został przez badaną młodzież akademicką potraktowany w sposób dojrzały. Wyływa to przede wszystkim ze świadomości zwiększonych zadań w wychowaniu dzieci i wzrostu odpowiedzialności za życie drugiego człowieka – wymagającej działań świadomych, kontrolowanych i zorganizowanych w miejsce zachowań instynktownych i naturalnych. Dziś decyzja urodzenia nawet jednego dziecka jest decyzją w skali rodziny bardzo poważną.

Dla pełniejszej analizy prezentowanych przez badaną zbiorowość postaw wychowawczych wobec przyszłych własnych dzieci, dokonano konfrontacji pomiędzy postawami deklarowanymi przez młodzież studencką nie posiadającą dzieci a rzeczywistymi postawami studentów zaocznych posiadających własne dzieci i odpowiednie doświadczenie w tym zakresie. Umożliwiło to porównanie postaw studentów stacjonarnych pozostających w sferze wyobrażeń, formułowanych postulatywnie z postawami rzeczywistymi weryfikowanymi w codziennym postępowaniu wychowawczym u studentów studiów zaocznych. Dane na ten temat zestawiono w tabeli 2.

Spośród różnych sposobów wychowawczych 93,8% studentów grupy podstawowej wybrało jako najbardziej właściwy sposób podejścia do dziecka metodę opartą na współdziałaniu rodziców z dzieckiem, a więc dawanie dziecku swobody, uwzględnianie jego potrzeb, uznawanie praw i poczynań dziecka. W grupie porównawczej wskaźnik procentowy jest jeszcze wyższy i wynosi 97%.

Metoda oparta na autorytecie rodziców – nakazy, zakazy, groźby, kary fizyczne, nieliczenie się z potrzebami dziecka w grupie podstawowej jest reprezentowana w 1,7%, w porównawczej w 2%.

Tab. 1. Postawy badanych studentów wobec własnych dzieci

Kierunki	Wychowanie dzieci							Postępowanie z dziećmi	
	Oparte na autorytecie	Oparte na nagradzaniu	Wychowanie naturalne	Współdziała- nie z dzieckiem	Przez rodziców	Przy pomocy dziadków	Przy pomocy instytucji wychow.	Konse- kwentne	Niekonse- kwentne
Wydz. lekarski N = 100	0	1	3	96	99	1	0	77	23
Pedagogika N = 100	0	0	3	97	100	0	0	81	19
Górnictwo podz. N = 100	6	1	7	86	98	2	0	81	19
Filologia pol. N = 100	1	0	3	96	99	1	0	91	9
Pedagogika (zaoczna) N = 100	2	1	0	97	98	0	2	97	3
Ogółem N = 500 N = 1000%	9	3	16	472	494	4	2	427	73
	1.8	0.6	3.2	94.4	98.8	0.8	0.4	85.4	14.6

Tab. 2. Zestawienie postaw badanych studentów wobec własnych dzieci z grupy podstawowej i porównawczej (w procentach)

Grupy	Wychowanie dzieci						Postępowanie z dziećmi		
	Oparte na autorytecie	Oparte na nagrodach	Wychowanie naturalne	Współdziałanie z rodzicami	Przez rodziców	Przy pomocy		Konskwentne	Niekonskwentne
						dziadków	instytut. wychow.		
Podstawowa N = 400	1,7	0,5	4,0	93,8	99,0	1,0	0	82,5	17,5
Porównawcza N = 100	2	1	0	97,0	98,0	0	2	97,0	3,0

Wychowanie oparte na nagrodach, chronieniu dziecka przed wszelkimi wysiłkami, trudnościami, przykrościami ma w grupie podstawowej 0,5% zwolenników a w porównawczej 1%.

Z kolei wychowanie naturalne, bez przyjmowania określonych zasad wychowawczych w grupie podstawowej ma 4% zwolenników, w grupie porównawczej wskaźnik ten równa się zero.

Za konsekwentnym postępowaniem z dziećmi wypowiedziało się w grupie podstawowej 82,5%, a w porównawczej 97%. Wskaźnik procentowy u młodzieży studenckiej dotyczący niekonsekwentnego postępowania z dzieckiem wynosi 17,5%, natomiast w grupie porównawczej 3%.

Badana młodzież w 99% chce sama podjąć trud wychowania swych dzieci w minimalnym tylko stopniu przewidując pomoc dziadków, co stanowi 1% ogółu badanych, zaś instytucji wychowawczych całkowicie nie uwzględnia. Spośród badanych z grupy porównawczej tylko 2% widzi potrzebę pomocy ze strony instytucji wychowawczych, natomiast pomoc dziadków wykluczają całkowicie (100%). Z tego wynika, iż ogół badanych przyjmuje postawy wobec wychowania swych dzieci oparte na współdziałaniu, podkreślając, iż wychowaniem dzieci powinni zajmować się przede wszystkim rodzice. Rola ojca nie może sprowadzać się do zabezpieczenia materialnego bytu członków rodziny, ale musi obejmować także codzienne obowiązki domowe, w tym również pielęgnowanie i wychowanie dzieci.

Podsumowanie

Badania nad postawami studentów wobec przyszłych własnych dzieci wykazują, że kształtowanie się tych postaw jest uwarunkowane wieloma czynnikami. Wśród nich najistotniejszą rolę odgrywają czynniki z najbliższego otoczenia – rodziny.

Przeprowadzona analiza czynników środowiskowo-biograficznych wykazała, że za najbardziej ważne w kształtowaniu postaw rodzicielskich należy uznać złożone warunki społeczno-wychowawcze, określające sytuację rodzinną badanych. W związku z tym można przyjąć, że podstawą w przygotowaniu młodego pokolenia do pełnienia w przyszłości odpowiedzialnych ról rodzicielsko-wychowawczych są doświadczenia wychowawcze wyniesione z własnego domu rodzinnego. Zatem stosunek rodziców do dziecka wyrażający się w postępowaniu, zachowaniu wobec niego jest istotnym wyznacznikiem kształtowania się pożądanых postaw wychowawczych.

Postawy wychowawcze rodziców są decydującym czynnikiem biorącym udział w kształtowaniu osobowości dziecka. Poglądy te znajdują potwierdzenie w badaniach prowadzonych przez Marię Ziemską, która między innymi pisze, że „w każdym okresie życia rodzice stanowią dla dziecka wzory osobowe”¹³.

Z przytoczonych rozważań wynika, że efektywność oddziaływania wychowawczego na kształtowanie postaw młodzieży wobec przyszłych własnych dzieci jest rezultatem współdziałania wielu czynników, których poznanie jest niezbędne dla ułożenia racjonalnego programu działania, polegającego na świadomej i celowej organizacji procesów społecznych oraz złożonych warunków społeczno-wychowawczych przy uwzględnieniu aktywności myślowej jednostki.

Przypisy

¹ I. Isterewicz: *Psychospołeczne mechanizmy kształtowania postaw*. [W:] Rocznik Naukowo-Dydaktyczny. WN WSP, z. 63, Kraków 1978, s. 15.

² Por. T. Mądrzycki: *Psychologiczne prawidłowości kształtowania się postaw*. PZWS, Warszawa 1970.

³ G.W. Allport: *Attitudes*. [W:] *Handbook of Social Psychology*. Clark Univ. Press. Murchison C. 1993, s. 789–844.

⁴ J. Reykowski: *Metodologiczne problemy współczesnej psychologii*. PWN, Warszawa 1964, s. 16.

⁵ B.F. Green: *Attitude Measurement*. [W:] *Handbook of Social psychology*. G. Lindzey, London 1959, Addison Wesley, s. 335.

⁶ T. Mądrzycki: *Psychologiczne prawidłowości...*, op. cit., s. 15.

⁷ Ibidem, s. 16.

⁸ Por. I. Isterewicz: *Psychologiczne mechanizmy...*, op. cit., s. 8.

⁹ T. Mądrzycki: *Psychologiczne prawidłowości...*, op. cit., s. 19.

¹⁰ M. Ziemska: *Postawy rodzicielskie*. WP, Warszawa 1973, s. 32.

¹¹ M. Ziemska: *Postawy...*, op. cit., s. 33.

¹² M. Ziemska: *Postawy...*, op. cit.

¹³ M. Ziemska: *Rodzina a osobowość*. WP, Warszawa 1977, s. 145.